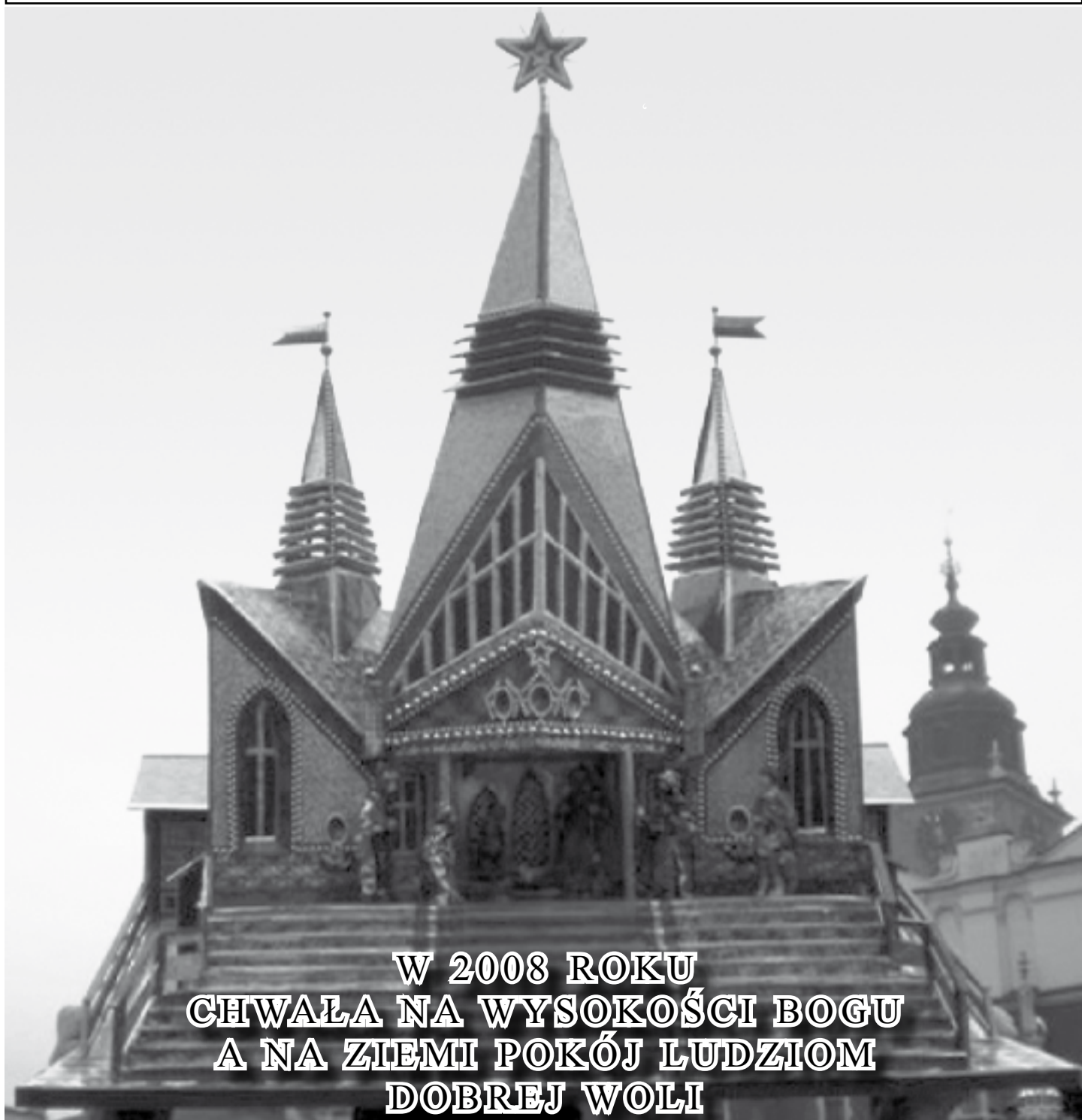


ŚLAD

Miesięcznik Parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego w Mistrzejowicach



**W 2008 ROKU
CHWAŁA NA WYSOKOŚCI BOGU
A NA ZIEMI POKÓJ LUDZIOM
DOBREJ WOLI**

Z HISTORII NASZEJ PARAFII DROGA DO ŚWIĘTOŚCI SŁUGI BOŻEGO KS. KAN. JÓZEFA KURZEJI

Ze zbioru wspomnień

Przygotowanie do I Pasterki na Mistrzejowicach przy „zielonej budce”, którą odprawił Ks. Kardynał Karol Wojtyła wg relacji Tadeusza Pinasa

(ciąg dalszy)

Cały dzień wigilijny trwał ożywiony ruch wokół kaplicy. Trzeba było zrobić odpowiedni zjazd z głównej drogi, ponieważ był głęboki rów, a Ksiądz Kardynał miał przyjechać na Pasterkę samochodem. Wszystko by było proste, gdyby ten zjazd było z czego zrobić, a przy tej naszej kaplicy było bardzo ubogo i dobrze trzeba było kombinować, żeby z niczego zrobić coś. Daliśmy trochę drzewa, trochę darni i to wszystko przysypaliśmy żużlem i zjazd był gotowy.

Gdy zbliżała się północ, pod kapliczkę podjechał samochód z Metropolitą Krakowskim Księdzem Kardynałem Karolem Wojtyłą. Na placu, gdzie stali wierni, zrobiło się lekkie poruszenie. Ksiądz Kardynał wszedł po schodkach do „zielonej budki” (pomyślałem: dobrze, że te schody są teraz wygodne). Po chwili wyszedł, a wokół rozległ się głośny śpiew kolędy: „Wśród nocnej ciszy”. Tłum wiernych był tak wielki, że sięgał bardzo daleko poza granice „głównej nawy kościoła”, jak to nazwał ks. Józef.

Na ołtarzu leżały na patenie opłatki. Ksiądz Kardynał stanął na podium koło ołtarza, a ja wygłosiłem wcześniej przygotowane przemówienie. Głównym motywem przemówienia była:

„Mizerna, cicha, stajenka licha Pełna niebieskiej chwały...”

Pełna chwały, bo właśnie w takich warunkach, jakie panują na naszym placu modlitwy, przyszło Zbawienie Świata.

Wielkiej chwały, bo nasz umiłowany Arcypasterz wybrał w tę wigilijną noc to ubogie, bardzo naturalne miejsce na oczekiwanie Narodzin Pana Jezusa.

Po powitaniu podeszliśmy z panią Krystyna Stępalską do Księdza Kardynała, aby połamać się z Nim opłatkiem. Teraz przemówił do nas Ks. Kardynał. Było to piękne przemówienie, które wlało wiele optymizmu w nasze serca i napełniło wiarą, że będziemy mieli swój własny kościół na tym osiedlu.

Jakaś grupa „dziwnych” ludzi usiłowała zakłócić naszą wspaniałą uroczystość wykrzykując niecenzuralne i obraźliwe słowa pod adresem księdza Józefa i w ogóle wszystkich uczestników tego Nabożeństwa. Jan Lenik, jeden z uczestników Pasterki, opowiadał mi, jak przy pomocy wiernych, stojących wówczas obok niego, uspokajał tę wrogą Kościołowi grupę. Władze ówczesnego systemu próbowały w różny sposób podcinać korzenie tym naszym wspólnym poczynaniom.

Często dotkliwie to odczuwał nasz duszpasterz ks. Józef Kurzeja. I tak na przykład, parę dni po Nowym Roku, pod blok nr 3 podjechała milicja i w środku mroźnej nocy wypędzili księdza z wynajmowanego mieszkania u państwa Kucharczyków. Trudno jest mi się nawet domyślać, co ten biedak zrobił ze sobą w tę długą i mroźną noc. Nigdy się nie żalił, ani na nikogo nie skarżył. Wiem o tym zdarzeniu, bo po kilku dniach opowiadała mi o tym płacząc bardzo przestraszona pani Kucharczykowa.

Wiem również o tym, że jakiś czas po tym wygnaniu zamykał się po lekcjach religii w tej „zielonej budce” i nocował na gołej podłodze, a klęcznik służył mu za poduszkę pod głowę. A tam nie tylko, że było zimno i były warunki opłakane do zamieszkania, to i tam nie dawali mu spokoju. Trwał w ciągłym strachu, że spalą tę budkę stojącą w szczerym polu, bo nocami świecili mu do okien i stale dobijali się do niego. To opowiadał mi już on sam wtedy, kiedy mieszkał już na ul. Kanonierów. Każdy, kto ma odrobinę serca i sumienia dobrze wie, jaką straszną cenę zapłacił Sługa Boży za tę wielką i uświęconą sprawę, jaką jest dzisiaj nasza mistrzejowicka parafia.

Módlmy się wszyscy i czynmy dobro, aby nasz pierwszy proboszcz Józef Kurzeja jak najrychlej został zaliczony w poczet świętych. Aby Jego powołanie do kapłaństwa i Jego służba Bogu nie była zmarnowana przez ludzką słabość i zapomnienie.

P.S.

S. Longina, rodzona siostra ks. Kurzeji, pamięta, że wtedy, kiedy jej brat został wypędzony z mieszkania państwa Kucharczyków, było 20 stopni mrozu i była godz. 2 w nocy. Ksiądz nie chciał nikogo narażać na przykrości (za przyjęcie na noc księdza groziła kara grzywny nałożona na właściciela mieszkania), więc nie zapukał do żadnych drzwi na osiedlu. Chodził przez całą noc, aby nie zamrznąć. I płakał.

Opracowała Barbara Frydel

Ze zbioru wspomnień

Sprawozdanie z rozmowy przeprowadzonej z p. Górskim – przewodniczącym Dzielnicowej Rady Narodowej w Nowej Hucie dnia 24 grudnia 1971 r.

- Wie ksiądz, po co wezwałem księdza tu do siebie?
- Nie mam pojęcia, przypuszczam tylko, że po tylu karach, jakie spadły na mnie od pana, wezwany widocznie jestem, że pan chce się pojednać ze mną i złożyć życzenia świąteczne.
- Na to wskazuje treść dzisiejszego dnia. Według legendy zwierzęta się jedną, a wrogowie czynią zawieszenie broni.
- Niestety, grubo się ksiądz myli. Wczoraj ksiądz znowu rozbudował kaplicę katechetyczną. Kategorycznie zabraniam robić coś podobnego.
- Pomyłka. Wczoraj, jak przez cały tydzień osobiście spowiadałem cały dzień. Nic mi nie wiadomo o rozbudowie kaplicy. Wiem tyle, że robotnicy wykonali skromne podium dla Ks. Kardynała, który ma nas odwiedzić w Pasterkę.
- Ostrzegam księdza, że na tym miejscu bez pozwolenia naszego nie wolno nawet deski przybić. Proszę natychmiast to podium rozebrać.
- Tego uczynić nie mogę, bo obraziłbym uczucia przywiązania do Arcypasterza ludu, wśród którego pracuję. A zresztą proszę pana, Ksiądz nasz Kardynał to postać znana na całym świecie. Jak jedzie za granicę i odwiedza jakiś kraj, to tam budują Mu trybuny marmurowe i za zaszczyt mają, że ich odwiedza i przemawia do nich. A tu pan robi scenę o głupie stare deski; czyż pan nie ma innych poważniejszych zmartwień?

-Niech ksiądz wie o tym, że my księdza nauczymy szanować polecenia władzy ludowej. Już księdzu nazbierało się tyle kar, że gdy złączymy, będzie przeszło rok odosobnienia.

- Pan chyba żartuje. Moja praca w tej chwili nie różni się od warunków więziennych, a cieszę się z niej. A więzienie... tam już nie będę zmuszony stawać przed obliczem pana. Przez to zapewniony będę miał odpoczynek nerwowy.

- Ksiądz nie da sobie wytłumaczyć, że łamie praworządność władzy ludowej.

- Nie, nie dam sobie przetłumaczyć. W takich warunkach, w jakich przychodzi mi pracować przekonany jestem, że praworządność jest po mojej stronie i tego ludu, co się tam modli.

Wszystko robimy, aby zalegalizować naszą pracę, a odpowiedź z waszej strony – to milczenie. Zresztą praworządność jest pojęciem względnym. Przed laty Stalin tysiące niewinnych ludzi posyłał do łagrów i mówił, że czyni to w imię praworządności. W czasie ostatniej wojny nasi partyzanci ginęli na szubienicach i hitlerowcy mówili, że czynią to w imię praworządności. Obecnie w Sudanie tamtejszy prezydent w pień wycina komunistów i mówi, że czyni to w imię praworządności, choć cały świat mówi o tym inaczej.

- Po co na Mistrzejowice Ks. Kardynał przyjedzie, skoro tam nic nie ma? Do czego będzie odprawiał, do drzew?

- Przepraszam, niech pan przybędzie do nas na Pasterkę, zobaczy komu i przed kim odprawi.

- Niech ksiądz idzie do Ks. Kardynała i przekaze mu, że sobie nie życzę, by przyjeżdżał do Nowej Huty.

- Tego Mu dziś nie powiem, bo On tyle słyszy w ciągu roku o złych ludziach i niesprawiedliwych decyzjach wydawanych przez takich jak pan, że choć dzisiaj, w Wigilię oszczędzę Go, by Mu nie sprawiać przykrości, a gdyby się nawet o takiej decyzji dowiedział, to wątpliwe, czy by jej posłuchał, bo nas wszystkich obowiązuje zalecenie Pana Jezusa, że więcej trzeba słuchać Boga niż ludzi.

-Niech ksiądz pamięta o tym, że my księdza możemy wykończyć, mamy na to sposoby, jeżeli się ksiądz z tej pracy nie wycofa.

-Tego nie spodziewałem się, że po 25 latach Władzy Ludowej, zwykłego obywatela chce się zastraszyć szantażem i prowokacją.

Jeżeli pan sięga do takiego arsenału broni, to proszę pamiętać, że to metody hitlerowskie. Pan nie jest dziś godzien, bym nawet rękę panu podałem. (wstałem i wyszedłem z gabinetu)

Spisane dnia 27 grudnia 1971 r.

Ks. Józef Kurzeja

Na Nowy 2008 Rok

***Parafianom i Gościom naszej świątyni
zespół duszpasterski składa życzenia:***

***Przesłanie pokoju i obietnica radości
dla wszystkich ludzi dobrej woli niech
zagości we wszystkich rodzinach naszej
parafii, wspólnotach parafialnych i sercu
każdego z nas.***

***Ks. Prałat Józef Łuszczek – proboszcz parafii
Wikariusze***

Ks. Czesław Stożek

Ks. Filip Badurski

Ks. Grzegorz Kufel

Ks. Robert Michalek

Ks. Franciszek Gruszka

Ks. Józef Sowa

Ks. Marian Kapuściak

Pomagający w duszpasterstwie

Ks. Kanonik, dr hab. Jan Żelazny

Ks. Kanonik Adam Podbiera

Siostry Służebniczki Starowiejskie

S. Maria Janus – przełożona

S. Bronisława Mądry

S. Rafaela Zajac

S. Danuta Darosz

S. Zofia Bajak

S. Irena Wójcik

Panowie organiści

Inż. Jerzy Kosobucki

Mgr Tomasz Krawczyk

***Księdzu Prałatowi Józefowi Łuszczkowi
z okazji Jubileuszu 35-lecia posługi kapłańskiej w naszej parafii,
życzenia zdrowia, Błogosławieństwa Bożego i wielu łask za pośrednictwem
Maryi Niepokalanej, św. Józefa i św. Maksymiliana
na kolejne 35 lat składają Wspólnoty parafialne.***

Msza św. dziękczynna będzie odprawiona w niedzielę 30 grudnia 2007 o godz. 8.00.

Gdy ziemia spała

Ta noc niczym nie różniła się od innych. Ludzie jak zawsze odpoczywali po ciężkim dniu pracy, w gospodach toczyło się życie nocne, a pasterze jak zwykle pilnowali owiec na pastwiskach. Nawet niebo było tak samo ugwieżdżone jak zawsze a tylko jasno świecąca kometa, zdawało się, jakby mówiła o czymś ważnym. Właśnie tej grudniowej nocy dokonała się największa tajemnica naszej wiary. W ubogiej stajni objawił się światu Bóg, który przyszedł na ziemię jako małe Dzieciątko narodzone z Najświętszej Panny Maryi. Bóg - Człowiek, Jezus Chrystus, który zstąpił z Nieba, aby wybawić grzesznego człowieka z nędzy i beznadziei do życia w wiecznej szczęśliwości.

Każdego roku upamiętniamy to wielkie wydarzenie. W każdym domu przy pięknej choince, pachnącym stole od wigilijnych potraw i śpiewie kolęd, czcimy Narodzenie Zbawiciela. Nasze Kościoły stają się betlejemską stajenką, w której wraz z Maryją, Józefem, Pastuszkami i zwierzętami, także i my możemy adorować małe Dzieciątko położone w żłobie.

Ale tej betlejemskiej sceny nie moglibyśmy podziwiać, gdyby nie Święty Franciszek z Asyżu, który jako pierwszy w 1223 roku, w małej włoskiej wiosce Greccio, urządził pierwszą bożonarodzeniową szopkę. W skalnej grocie umieścił żłób, wyścielił go sianem i położył w nim niemowlę. Przeprowadził również zwierzęta, które kochał jak swoich braci. Odprawiona została uroczysta pasterka, podczas której Franciszek, który był diakonem, wygłosił płomienne kazanie, aby przybliżyć wszystkim ludziom tę wielką tajemnicę przyjścia na świat Zbawiciela. Święty Franciszek zapoczątkował tradycję urządzania szopek oraz nabożeństw przy żłobku, które trwają do dzisiejszych czasów.

Początkowo szopki bożonarodzeniowe były urządzone tylko w kościołach franciszkańskich, dopiero później ten zwyczaj rozpowszechnił się we wszystkich świątyniach katolickich. Do Polski zwyczaj ten dotarł w XV wieku wraz z duchowymi synami Świętego Franciszka.

W klasztorach franciszkańskich do dnia dzisiejszego tradycja Misteriów Bożonarodzeniowych jest pielęgnowana ze szczególną troską.

Pragnąłbym przybliżyć wszystkim czytelnikom Ślad jedną z takich szopek franciszkańskich, która pojawia się rokrocznie w niedalekim Sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej.

Od ponad 400 lat pieczę nad tym miejscem sprawują Ojcowie Bernardyni. Zapewne każdy z Was odwiedzał to miejsce nie jeden raz. Piękna Bazylika, szereg kaplic

i kościółków rozmieszczonych w okolicznych lasach, bliskość bujnej przyrody wiosną, latem i jesienią stwarzają wspaniały klimat modlitewny.

Ale zimą Sanktuarium Kalwaryjskie wycisza się i „zasypia”. Ożywa jednak w środku zimy, w okresie Bożego Narodzenia aby upamiętnić przyjście na świat Jezusa.

Budowa kalwaryjskiej szopki rozpoczyna się już trzy tygodnie przed uroczystością Narodzenia Pańskiego, gdyż jej wielkość i ilość figurek wymaga aż tyle czasu, by całkowity efekt mógł co roku zachwycać swoim pięknem.

W pierwszych dniach montowana jest konstrukcja nośna dla wielkiej panoramy przedstawiającej Betlejem. Namalowana jest na płótnie o wymiarach 8x10 metrów. Budowane jest wtedy również podium, na którym tarasowo ustawiane

są pozostałe elementy i figury stanowiące cały wystrój szopki. Najważniejszym elementem jest oczywiście stajenka z figurami Najświętszej Rodziny. Nie może zabraknąć wśród ponad 150 figur postaci Świętego Franciszka, inicjatora tradycji budowania szopek. Ponad 40 figur jest ruchomych i przedstawiają sceny z życia ówczesnego Betlejem. Mamy więc bednarza, tokarza, szewca, rzeźnika, kucharza, sprzedawców, drwala, kowala, pasterzy oraz rybaka, który łowi ryby. Nie zabrakło również akcentów regionalnych. Są tańczący Krakowiacy i Górale. Jest zakonnik, który co jakiś czas udaje się do dzwonnicy, aby uruchomić dzwon ogłaszający przyjście Zbawiciela.

Nie brakło egzotycznych zwierząt, takich jak żyrafy, słoń, czy wielbłądy. Na prawdziwym zielonym mchu pasą się owce, krowy, kozy i zające. Wśród zieleni traw i krzewów niepostrzeżenie spoglądają wielobarwne ptaki. Przy spływającej z młyna wodzie brodzą żaby, ślimaki i żółwie a na drewnianym korzeniu, tuż przed żłobkiem, siedzą białe i szare myszki.

Wśród tych wszystkich stworzeń słychać odgłosy ptaków, lejącej się wody i stukot rąbanego przez drwala drewna.

Podczas budowy szopka jest zasłonięta i ukryta. Gdy całość przedsięwzięcia dobiega końca i figury są już na swoim miejscu, wszyscy wyczekują odsłonięcia szopki. Następuje to dopiero w wigilię przed uroczystą Pasterką. W procesji Kustosz Sanktuarium niesie figurę Dzieciątka Jezus, przywiezioną z Betlejem, podaje bratu zakonnemu i ten umieszcza małego Jezuska w żłobku i wtedy rozpoczyna się świętowanie Narodzenia Pańskiego.

W tym roku szopkę będzie można oglądać do 3 lutego. Zapraszam wszystkich do nawiedzenia tak niedalekiego od Krakowa Sanktuarium i oddania pokłonu Narodzonemu Zbawicielowi.

Br. Terencjusz OFM



DATA	KSC. CASSELAN ST.ČEK	KSC. VILIP BAJBIČKI	KSC. GABRIJEL KUKUL	KSC. ROBERT MURŠIČEK	KSC. PRAVOSLAV ČERVENKA	KSC. JOSEF SOVA	KSC. MARIN KAMENČAK	KSC. JAN ŠILJAVY
21.XII - CZ	ZL. VIŠKUP ZL. VIŠKUP 4T	ZL. VIŠKUP 6	BOŽIČKOVSKA	ZL. VIŠKUP 11	ZL. VIŠKUP 10	ZL. BOŽIČKOVSKO	ZL. VIŠKUP 18	
26.XII - PT	ZL. VIŠKUP 16	ZL. VIŠKUP 1T	BOŽIČKOVSKA	ZL. VIŠKUP 13	ZL. VIŠKUP 19	ZL. BOŽIČKOVSKO	PAVLEČIČEVO	ZL. VIŠKUP 8 ZL. VIŠKUP 21
28.XII - SO	ŠAMP. BAZENKA	ZL. VIŠKUP 36	ZL. VIŠKUP 7	ZL. VIŠKUP 5	ZL. VIŠKUP 15	ZL. BOŽIČKOVSKO	ŠAMP. VIŠKUP	ZL. VIŠKUP 21 1/2
30.XII - ND								
31.XII - PR								
11.-WT								
21.-SR		ZL. VIŠKUP 61	ZL. VIŠKUP 60	ZL. VIŠKUP 14	ZL. VIŠKUP 34	ZL. VIŠKUP 31	ZL. VIŠKUP 38 ZL. VIŠKUP 44	ZL. VIŠKUP 21
11.-CZ	ZL. VIŠKUP 11	ZL. VIŠKUP 40	ZL. VIŠKUP 41 ZL. VIŠKUP 46	ZL. VIŠKUP 17	ZL. VIŠKUP 34 ZL. VIŠKUP 44	ZL. VIŠKUP 31	ZL. VIŠKUP 31	ZL. VIŠKUP 31
41.-PT	ZL. VIŠKUP 15	ZL. VIŠKUP 46	ZL. VIŠKUP 48	ZL. VIŠKUP 13			ZL. VIŠKUP 38 ZL. VIŠKUP 44	ZL. VIŠKUP 21
11.-SO	KSK. BAZENKA ZL. VIŠKUP 61	TYŠAČIČKA 16	ZL. VIŠKUP 51	TYŠAČIČKA 4	ZL. VIŠKUP 31 ZL. VIŠKUP 66	OBLAČIČEVO	VAŠIČKA	TYŠAČIČKA 1 TYŠAČIČKA 21
61.-ND								
11.-PR	ZL. VIŠKUP	TYŠAČIČKA 16	TYŠAČIČKA 18 TYŠAČIČKA 16		ZL. VIŠKUP 66 TYŠAČIČKA 31		ZL. VIŠKUP 11	ZL. VIŠKUP 21
81.-WT	ZL. VIŠKUP 3 TYŠAČIČKA 16	TYŠAČIČKA 1	ZL. VIŠKUP 60	TYŠAČIČKA 21		ZL. VIŠKUP 31	ZL. VIŠKUP 66	KOROVY POL.
91.-SR		TYŠAČIČKA 13		TYŠAČIČKA 21		ZL. VIŠKUP 36	TYŠAČIČKA 36	ZL. VIŠKUP 66
101.-CZ	TYŠAČIČKA 4 TYŠAČIČKA 16	TYŠAČIČKA 4T	TYŠAČIČKA 46	TYŠAČIČKA 14	TYŠAČIČKA 61	ZL. VIŠKUP 36 ZL. VIŠKUP 36	TYŠAČIČKA 36	TYŠAČIČKA 21
111.-PT	TYŠAČIČKA 5 TYŠAČIČKA 1	TYŠAČIČKA 13 ŠKOLA 24			TYŠAČIČKA 61	ZL. VIŠKUP 36	TYŠAČIČKA 4 TYŠAČIČKA 21	OSV. BAZENKA 6
121.-SO	TYŠAČIČKA 1	OSV. BAZENKA 1	TYŠAČIČKA 18	TYŠAČIČKA 60	TYŠAČIČKA 7 TYŠAČIČKA 10	ZL. VIŠKUP 37	TYŠAČIČKA 36 OSV. BAZENKA 10	TYŠAČIČKA 26
131.-ND								
141.-PR	TYŠAČIČKA 1 OSV. BAZENKA 1	OSV. BAZENKA 16	TYŠAČIČKA 11	TYŠAČIČKA 36	TYŠAČIČKA 21	TYŠAČIČKA 13	TYŠAČIČKA 10	
151.-WT	TYŠAČIČKA 16	OSV. BAZENKA 16	TYŠAČIČKA 1	OSV. BAZENKA 1	TYŠAČIČKA 14	TYŠAČIČKA 16	OSV. BAZENKA 16	
161.-SR		OSV. BAZENKA 16	OSV. BAZENKA 14	OSV. BAZENKA 11	TYŠAČIČKA 14	TYŠAČIČKA 16	OSV. BAZENKA 16	OSV. BAZENKA 4 OSV. BAZENKA 6
171.-CZ	OSV. BAZENKA 10	OSV. BAZENKA 16	OSV. BAZENKA 17	OSV. BAZENKA 21	OSV. BAZENKA 6	TYŠAČIČKA 62	TYŠAČIČKA 12	TYŠAČIČKA 12
181.-PT	OSV. BAZENKA 10			OSV. BAZENKA 16	OSV. BAZENKA 11 OSV. BAZENKA 11	TYŠAČIČKA 62	OSV. BAZENKA 16 11A KAM. ŠKOLA 6	TYŠAČIČKA 16

19 I - SB	TYSIĄCLECIA 64 OSWIECENIA 9	OSWIECENIA 36	OSWIECENIA 11 46A	OSWIECENIA	OSWIECENIA 49	TYSIĄCLECIA 36	OSWIECENIA 42	OSWIECENIA 38
20 I - ND								
21 I - PN	OSWIECENIA 43	OSWIECENIA 44	OSWIECENIA 37		OSWIECENIA 22	TYSIĄCLECIA 52 OSWIECENIA 15	OSWIECENIA 24	
22 I - WT	OSWIECENIA 17 OSWIECENIA 25	OSWIECENIA 44	OSWIECENIA 45	OSWIECENIA 39	OSWIECENIA 49	OSWIECENIA 7		KORONY POL.
23 I - ŚR		OSWIECENIA 44		OSWIECENIA 39	OSWIECENIA 40	OSWIECENIA 23	OSWIECENIA 51	OSWIECENIA 28
24 I - CZ		OSWIECENIA 44	OSWIECENIA 45	OSWIECENIA 29	OSWIECENIA 40	OSWIECENIA 33		OSWIECENIA 12
25 I - PT		OSWIECENIA 44				OSWIECENIA 33		OSWIECENIA 12
26 I - SB			OSWIECENIA 3 OSWIECENIA 19			OSWIECENIA 41		

Wizyta duszpasterska ma charakter małej liturgii sprawowanej w „kościelie domowym”

Przygotowanie mieszkania:

Stół nakryty obrusem, krzyż, zapalone świece, woda święcona (Można poprosić o nią wcześniej ministrantów.). Jeśli są dzieci należy przygotować zeszyty do religii. Na czas wizyty wyłączamy telewizor, radio itp. W czasie wizyty nie powinny przeskadzać zwierzęta.

Przebieg wizyty:

Dwa dni wcześniej ministranci informują o planowanej kolędzie. Wspólny śpiew kolędy. Modlitwa rodzinna, przewodniczy kapłan. Błogosławieństwo rodziny i mieszkania. Rozmowa duszpasterska, w której powinni uczestniczyć wszyscy członkowie rodziny.

OPLATEK PARAFIALNY
*Tradycyjnie już 6 stycznia,
w Uroczystość Objawienia
Pańskiego,
odbędzie się oplatek parafialny.
Spotkamy się na Mszy św. o
godzinie 14.00 modląc się za całą
naszą parafię i wszystkie grupy
parafialne. Po mszy św. w dolnym
kościelie połamiemy się oplatkiem.
Na to świąteczne spotkanie
zapraszamy szczególnie wszystkich
członków grup działających przy
parafii.*

S Z O P K A KRAKOWSKA

W dorocznym konkursie szopek krakowskich została zaprezentowana szopka, w przypadku której nie trudno zgadnąć jaką budowlę przedstawia (zamieszczona na pierwszej stronie Śladu). Niestety nie ma danych o twórcy tej szopki. Przy okazji zachęcam do nawiedzania szopek krakowskich. xf



PLAN KOŁĘDY 2007/2008

Przedstawiamy orientacyjny plan tegorocznej wizyty duszpasterskiej, który z różnych przyczyn może ulec małym zmianom. Tradycyjnie dwa dni wcześniej ministranci rozniosą do domów kartki z informacją o dniu i godzinie kolędy.

Gdy Duch Święty zstąpi na was – otrzymacie Jego MOC! I będziecie Moimi świadkami !!! Dz 1, 8



Oto tekst, nad którym rozmyślałam już dwa tygodnie i pewnie szybko całego go nie zrozumieję:

„To powiedział Jezus, a podniósłszy oczy ku niebu, rzekł: Ojcze, nadeszła godzina! Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył i aby mocą władzy udzielonej Mu przez Ciebie nad każdym człowiekiem dał życie wieczne wszystkim tym, których Mu dałeś. A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedyne

prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa. Ja Ciebie otoczyłem chwałą na ziemi przez to, że wypełniłem dzieło, które Mi dałeś do wykonania. A teraz Ty, Ojcze, otocz Mnie u siebie tą chwałą, którą miałem u Ciebie pierwiej, zanim świat powstał.”

- nazwany Modlitwą Arcykapłańską i znajdujący się w ewangelii Jana – rozdział 17.

Wszystko, co się w moim i Twoim życiu zdarza, każde wydarzenie dnia codziennego (każda spotkana osoba, każda odbyta rozmowa, każda niespodziewana i zaplanowana chwila, każda chwila uniesienia i szczęścia, każde małe niepowodzenie, każda ogromna tragedia, każda wspaniała chwila szczęścia i każda gorzka chwila cierpienia, każda chwila, w której inni nas chwalą i każda chwila, gdy nas krytykują – a może z nas się naśmiewają czy wręcz prześladują)
TO CHWILA DANA NAM PRZEZ OJCA – BOGA OJCA!

To chwila podobna do tych, jakie Ojciec dawał swemu Synowi – Jezusowi.

A Jezus był mu wierny: zawsze i do końca.

Był wierny na górze Tabor, był wierny, gdy uwielbiały

go tłumy w Niedziele Palmową, ale przede wszystkim był wierny w chwilach cierpienia, samotności, bólu, odrzucenia, naśmiewania, wzgardy.

Nieziemskich tortur psychicznych w Ogrojcu!

Nieziemskich cierpień fizycznych podczas biczowania!

Nieziemskiej męki podczas drogi krzyżowej!

Nieziemskiej śmierci na krzyżu!

Był wierny Ojcu – w tym, co dla Niego przygotował tu na ziemi! Był zawsze wierny!

A teraz my Jego bracia. My, dzieci Ojca. Otrzymaliśmy także łaskę wierności...

Szansę wierności w każdej chwili, w każdej sprawie, w każdej minucie i sekundzie naszego życia - szansa wierności dana nam przez Ojca...

I jak się z tego wywiązujemy ?

Czy potrafię milczeć, kiedy jestem niesłusznie oczerniany? - JEZUS POTRAFIŁ

Czy, potrafię bez słowa przyjąć cierpienie, śmierć bliskiej osoby, chorobę? - JEZUS POTRAFIŁ

Czy gdybym został napadnięty w biały dzień – potrafiłbym się nie bronić? - JEZUS POTRAFIŁ

Czy, gdy cierpię, potrafię to przyjąć z pokorą? - JEZUS POTRAFIŁ NP. :W OGROJCU

Czy w chwilach sukcesów, swojej popularności, chwały, szczęśliwego życia nie zapominam o Ojcu, który jest w niebie? - JEZUS NIE ZAPOMINAŁ – ZAWSZE WYCHWALAŁ OJCA!

A przecież ja mam być solą ziemi!

Mam być inny od ludzi tego świata!

Mam wreszcie przykładem nawracać ludzi do Boga!

Pamiętajmy słowa Jezusa:

Nie każdy, który Mi mówi: Panie, Panie!, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie. (Ewangelia Mateusza rozdział 7, wers 21)

JEZUS – SŁOWO PRZEDWIECZNE!

JEZUS ZMARTWYCHWSTAŁ !

JEZUS ŻYJE I DZIAŁA W SWOIM KOŚCIELE!

PS. „Dzięki składam Temu, który mnie umocnił, Chrystusowi Jezusowi naszemu Panu...

Królowi wieków, nieśmiertelnemu, niewidzialnemu, Bogu samemu – cześć i chwała na wieki wieków. Amen.” Tm 1, 12-17

Na imię mi ... Wolontariusz czyli: nie bój się być dobrym!

Wolontariusz... Takie zaskakujące, niespotykane imię. Przecież zwykle, pytani o nasze imię, odpowiadamy: „Kasia”, „Ania”, „Paweł”.

Znam jednak takich, którzy zapytani o swoje imię odpowiedzą bez wahania a na dodatek z przekornym, łobuzerskim uśmiechem: „Na imię mi Wolontariusz”. To uczniowie Gimnazjum nr 37, mieszczącego się na os. Złotego Wieku 36.

Odpowiadając na apel pt. „Mieć wyobraźnię miłosierdzia”, wystosowany przez Kuratorium Oświaty w Krakowie - w czerwcu 2007 roku nasze Gimnazjum postanowiło powołać do istnienia grupę wolontariatu.

Panie: G. Trzcionka, M. Szymanowska i A. Per wraz z młodzieżą zainicjowały akcję informacyjno – reklamową, propagującą rozpoczęcie I cyklu spotkań warsztatowych. Honorowy patronat nad projektem objęła Pani Dyrektor Maria Salwińska.

Jeszcze w tym samym miesiącu odbył się cykl warsztatów, przygotowujących do pracy wolontaryjnej. Były to spotkania pod tytułem: I „Podaj dalej - łańcuch dobrych uczynków w moim życiu” (prowadzenie: p. Magdalena Szymanowska), II „Volontarius - co to znaczy?” (prowadzenie: p. Magdalena Szymanowska), III „Hospicjum to też życie” (prowadzenie: p. Katarzyna Wrońska - pracownik Hospicjum im. św. Łazarza w Krakowie i p. Gabriela Trzcionka).

Po wakacjach wolontariusze zbrali się na warsztatach jeszcze raz. Zakończyły się one redagowaniem kartki z pozdrowieniami do chorych, przebywających w hospicjum – była to pierwsza akcja naszego zespołu wolontaryjnego – próba sił.

Do kolejnych zadań należało między innymi: uczestnictwo w szkoleniu: „Pomocnicy chorych”, organizowanym przez Hospicjum im. św. Łazarza w Krakowie, Targi Organizacji Pozarządowych, Kiermasz Żonkilowy, kwesta na zorganizowanie wigilii dla bezdomnych i ubogich, roznoszenie paczek świątecznych.

Na uwagę zasługuje akcja przygotowywania życzeń świątecznych, wysyłanych przez krakowskie hospicjum. 13 grudnia 15 osób pod opieką p. Gabrieli Trzcionki spakowało kilka tysięcy listów, wypełniając koperty materiałami informującymi o działalności hospicjum i kartkami na Boże Narodzenie!

Jednak najciekawszym zadaniem wolontariatu jest

opieka nad liczną grupą osób starszych i chorych.

Do zadań 80 wolontariuszy należy pomoc w wykonywaniu codziennych czynności, takich jak np. robienie zakupów, niewielkie domowe porządki, czytanie książek lub prasy, towarzyszenie podczas spaceru, odbieranie leków z apteki, rozmowa. 2 wolontariuszki przynoszą codziennie swej Podopiecznej ciepły obiad, zdarzyło się także, że trzeba było starszą panią zawieźć do lekarza.

Z każdym Podopiecznym młodzież spotyka się w zespołach dwuosobowych lub trzysobowych. Podczas pierwszej wizyty uczniowie przedstawiają się Gospodarzom, przynosząc fotografie z lat dziecięcych, zdjęcia rodziny, przyjaciół, klasy.



Nad realizacją tego projektu czuwa niezmordowana siostra Zofia z Parafii p.w. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Mistrzejowicach oraz panie: Magdalena Szymanowska i Gabriela Trzcionka z Gimnazjum nr 37.

Wielokrotnie różne, przypadkowe osoby mówiły do mnie: „Ach, ta dzisiejsza młodzież! Jacy oni nieodpowiedzialni, ile w nich egoizmu!” W takich chwilach przypominam sobie tłum wolontariuszy ze szkoły na os. Złotego Wieku 36, ich gotowość do niesienia bezinteresownej pomocy, wytrwałość i młodzieńczy entuzjazm w czynieniu dobra. Widzę ich uśmiechnięte oczy, słyszę mnóstwo mądrych, odpowiedzialnych słów.

I wtedy właśnie myślę: „Ach, ta dzisiejsza młodzież... Ta dzisiejsza WSPANIAŁA młodzież!”

Magdalena Szymanowska

Minęło 16 lat i 100 numerów „Śladu”

Rozwiązanie konkursu dla Stałych Czytelników „ŚLADU”

Niżej wymienione osoby dostarczyły do redakcji w wyznaczonym terminie posiadane przez siebie numery naszej gazetki, tym samym wzięły udział w konkursie.

Beata Sikora
Krystyna Rażny
Stanisława Kmita
Renata Witkowska
Antonina Rapacz
Barbara Bauer
Helena Szymaczek
Teresa Łata
Katarzyna Mosur

W nagrodę otrzymują dostarczone egzemplarze oprawione w twardą oprawę oraz drobny upominek w postaci przewodnika po Kalwarii Zebrzydowskiej.

Wręczenie nagród i zwrot złożonych na konkurs egzemplarzy odbędzie się 6 stycznia 2008 po Mszy św. o godzinie 14.00 w zakrystii.

Biorącym udział w konkursie serdecznie gratuluję.
Ks. Filip

od wydania pierwszego numeru. Nie jest to czas na świętowanie jubileuszu, ale na pewno można a nawet trzeba, zastanowić się nad sensem tego, co robimy, nad tym, co robimy dobrze, a co trzeba zmienić czy poprawić. Sprawdzianem poczytności każdej gazety jest jej nakład, to, czy rośnie ilość czytelników, czy maleje. Od trzech lat drukujemy stałą ilość egzemplarzy (1000 – 1500) i tyle rozprowadzamy. Nie jest to imponująca liczba w stosunku do ilości parafian, ale to, że nie spada jej poczytność, jest dla nas pociechą, wskazuje na stałych czytelników. Różne są motywy nabywania gazetki. Jedni chcą być na bieżąco informowani o życiu duszpasterskim parafii, inni chętnie czytają artykuły poszerzające naszą wiedzę o początkach naszej parafii, o drodze do świętości naszego Sługi Bożego, jeszcze inni ograniczają czytanie do ostatniej strony. Są też tacy, którzy czytają „Ślad” od deski do deski, a nawet składają jego kolejne numery i biorą udział w konkursach.

Serdecznie dziękujemy tym czytelnikom, którzy nawiązują z nami kontakt, czy to listowny, czy osobisty. W miarę możliwości staramy się stosować do ich sugestii. Dalej prosimy o współudział w redagowaniu „Śladu” i zapraszamy każdego do współpracy, aby tak jak zamierzaliśmy służyć on jak większej łączności i jedności parafian.

Przy tej okazji pragnę podziękować wszystkim, którzy tworzyli i współrealizują Ślad.
Ks. Filip

Lektorski wypad na Słowację

1 grudnia o godz. 8.00 przed kościoła młodzi lektorzy wraz ze swym opiekunem ks. Filipem Badurskim wyruszyli na wycieczkę. W skład ekipy podzielonej na 2 auta wchodzili: Wojtek Borowiec, Paweł Samolej, Michał Grzyb, Michał Kępa, Krystian Kozicki, Dawid Kumiega, Krzysiek Ilczuk i Bartek Micek. Podczas podróży panowała wspaniała atmosfera, stworzona poprzez pozytywną muzykę leącą z radia w samochodzie i pozdrowienia słane z jednego pojazdu do drugiego przez CB Radio. Granicę słowacką na Łysej Polanie przekroczyliśmy ok. 10.30 i już tylko chwila dzieliła nas od wspaniałej zabawy w Aqua Parku w Popradzie. Na basenie spędziliśmy 3 godziny. Było wspaniale: walki w wodzie, zabawa na placu dla dzieci, bitwa w „beczce”... dużo by opowiadać. Ok. 15 wyruszyliśmy w drogę na obiad. Na drodze była „szklanka”. Więc przez większą część podróży jechaliśmy 20 km/h. Po męczącej jeździe, zatrzymaliśmy się w sprawdzonej restauracji przy granicy polskiej. Jedzenie, jak zwykle, przepyszne. Ok. 19 w swym domu w Witowie ugościły nas siostry zakonu Córek Bożej Miłości. Chwila na rozpakowanie i upragniony odpoczynek. Jak na każdej wycieczce lektorskiej, przed spaniem, odbyły się w pokojach długie rozmowy na wszelkie możliwe tematy. Gdy zmęczenie coraz bardziej o sobie przypominało, poszliśmy spać. Rano wszyscy uczestniczyliśmy na Mszy

św. o 9. Następnie zjedliśmy przepyszne śniadanie u sióstr o 11.00 i wyruszyliśmy w drogę do Zakopanego. Godzinny spacer po Krupówkach, obiad w przytulnej restauracji i trzeba było powoli wracać do Krakowa. Niestety na stacji benzynowej przydarzyła nam się nieprzyjemna przygoda. Otóż.. Krzysiek zablokował przez przypadek stację i musieliśmy poczekać pół godziny na kontynuowanie powrotu. Około 16.00 wróciliśmy do swych domów.

Przy okazji pragniemy podziękować za ofiary składane dla Służby Liturgicznej Ołtarza przy kolędzie, dzięki którym odbywają się takie wyjazdy. Bóg zapłać.
K.K.





Kalendarium MI styczeń 2008

- 1.01.2008 - uroczystość Św. Bożej Rodzicielki Maryi - Światowy Dzień Pokoju
2.01.08 - godz. 21.00 – Apel pod pomnikiem Jana Pawła II
5.01.08 - I sobota miesiąca, godz. 7.30 Msza Święta Wynagradzająca Niepokalanemu Sercu Maryi – Adoracja
6.01.08 - Objawienie Pańskie – godz. 14.00 Msza Święta w intencji wszystkich wspólnot parafialnych. Rycerstwo Niepokalanej wraz z Radiem Maryja zaprasza na wspólny opłatek po mszy świętej o godz. 14.00 do dolnej kaplicy
14.01.08 - Msza Święta o godz. 19.00. Po Mszy spotkanie Rycerstwa Niepokalanej, kolędowanie
21.01.08 - Dzień Babci
22.01.08 - Dzień Dziadka
2.02.08 - godz. 8.00 – Msza Święta Wynagradzająca Niepokalanemu Sercu Maryi – Adoracja

Intencje na styczeń:

Aby Niepokalana otworzyła nasze oczy, tak, byśmy rozpoznawali Bożą obecność i działanie w naszym życiu i nauczyli się Mu służyć.

Rycerstwo Niepokalanej organizuje pielgrzymkę do Porąbki Uszewskiej w dniu 11.02.2008r. Zapisy w środy po mszy św. wieczornej w sali nr. 12.

*„Zaufaj mi bez reszty,
bądź dzieckiem Matki Bożej –
a wypłyniesz z wszystkich zamknięć,
wszystkie służą ci otworzyć!
Będziesz pływał po bezkresnych,
najczystszych wodach Pana...
Tylko Ja ci w tym pomogę,
Tylko Ja – Niepokalana!”*

Sergiusz Riabinin

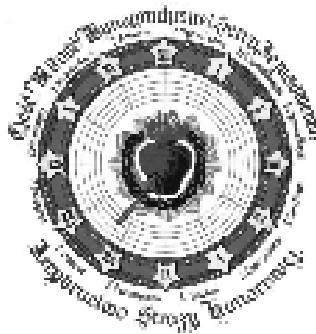
Drodzy Rycerze Niepokalanej!

Pan Jezus nie wybrał sobie pięknego domu lub pałacu. Narodził się w betlejemskiej stajence. Dlaczego właśnie tak? Dlaczego w stajence?

Przez takie właśnie narodzenie Pan Jezus uczy nas życia pokornego i ubogiego. I przez takie przyjście Jezus uczy nas wzajemnej miłości oraz przebaczenia! Uroczystość Bożego Narodzenia, to przede wszystkim czas miłości i przebaczenia w naszych domach i rodzinach oraz w naszych rycerskich wspólnotach.

Pierwszym jednak mieszkaniem nie była betlejemka stajenka, ale Niepokalana! A teraz Pan Jezus pragnie, aby każde serce człowieka i dusza była Jego mieszkaniem.

Życzę Wam pięknego przeżycia tej Uroczystości – w miłości i przebaczeniu, ale przede wszystkim z naszą Niepokalaną Matką! Niech Serca Wasze będą wypełnione radością i pokojem! Wspólnota Rycerstwa Niepokalanej



Kalendarium Arcybractwa Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa Styczeń 2008

- 01.01.2008 – Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki
03.01.2008 – pierwszy czwartek miesiąca, adoracja Najświętszego Sakramentu, Godzina Święta od 15.00-18.00. O godz. 18.00 Msza Święta.
04.01.2008 - pierwszy piątek miesiąca. Msza Św. wynagradzająca o godz. 18.00. W intencji zbiorowej modlimy się za zmarłych z Arcybractwa.
06.01.2008 – Objawienie Pańskie – Trzech Króli. Spotkanie opłatkowe wszystkich wspólnot rozpocznie się Mszą Św. o godz. 14.00 po Mszy św. spotkanie w dolnym kościele – zapraszamy.
09.01.2008 – druga środa miesiąca. Za przyczyną Matki Bożej Nieustającej Pomocy, w intencji zbiorowej, modlimy się za chorych, cierpiących i w podeszłym wieku członków Straży Honorowej.
10.01.2008 – drugi czwartek miesiąca. Po Mszy Świętej o godz. 18.00 zapraszamy na spotkanie całej wspólnoty i kolędowanie w dolnym kościele.
24.01.2008 – Św. Franciszka Salezego – patrona Straży Honorowej.

Intencja modlitw na styczeń 2008:

Módlmy się o pokój i zgodę między narodami, braterską miłość i solidarność z najuboższymi tego świata.

Arcybractwo Straży Honorowej NSPJ organizuje pielgrzymkę do: Lourdes, Fatimy, La Salette, Santiago De Compostella w kwietniu 2008. Informacje i zapisy do 15 stycznia 2008 u ks. Filipa i p. Marii Soboty.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia

*wszystkim księżom i siostram pracującym w naszej parafii, Rycerstwo Niepokalanej
składa serdeczne życzenia zdrowia, błogosławieństwa Bożej Dzieciny
oraz obfitości łask w nadchodzącym 2008 roku.*



Z ŻYCIA PARAFII

CHRZTY

Do wspólnoty parafialnej poprzez Sakrament Chrztu św. zostali przyjęci:

Anastazja Bianca
Jakub Waśko

*Prosimy Cię, Panie,
aby te dzieci, wszczepione
przez sakrament Chrztu św.
w Jezusa Chrystusa,
zawsze trwały w Nim.*

ŚLUBY

W Sakramencie Małżeństwa przysięgę złożyli sobie:

*Co Bóg złączył,
człowiek tego niech nie rozdziela.*

*Małżeństwom przeżywającym
jubileusze zawarcia
sakramentu małżeństwa,
życzymy obfitości darów
Bożych w życiu małżeńskim
i rodzinnym oraz opieki
Najświętszej Rodziny.*

POGRZEBY

Odeszli od nas do Boga i wieczności:

Elżbieta Piechocka
ur. 1952 zm. 28 XI 2007
Antoni Pudlik
ur. 1950 zm. 28 XI 2007
Stanisław Trendota
ur. 1935 zm. 28 XI 2007
Antoni Juda
ur. 1940 zm. 1 XII 2007
Eugeniusz Budziak
ur. 1937 zm. 8 XII 2007
Andrzej Korzeniowski
ur. 1961 zm. 9 XII 2007
Bolesław Habryn
ur. 1924 zm. 10 XII 2007
Ryszard Kołacz
ur. 1943 zm. 8 XII 2007
Anna Dziuba
ur. 1923 zm. 13 XII 2007
Helena Siedlarz
ur. 1944 zm. 13 XII 2007
Janina Gądek
ur. 1931 zm. 16 XII 2007

*Niech odpoczywają
w pokoju wiecznym.*

Ważniejsze dane statystyczne z życia religijnego – sakramentalnego naszej parafii w 2007 roku.

(Dane na dzień 18 XII 2007)

Chrzty – 213

I Komunia św. – 205

Bierzmowanie – 254

Sakrament Małżeństwa - 87 par

Rozdanej Eucharystii - 380.000

Pogrzeby – 128

Wszystkich chętnych zapraszam do współpracy przy tworzeniu Śladu. Materiały do naszej gazetki bardzo proszę składać w formie elektronicznej do 15. dnia miesiąca. O zamieszczeniu materiałów decyduje kolejność złożonych materiałów

Intencje Krucjaty Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci
styczeń 2008
O wzrost miłości w rodzinach.

**Sakrament Chrztu
w naszej parafii
II i IV niedziela miesiąca**
Nauki w piątek poprzedzający
o godz. 18.30, sala nr 8

Poradnia Życia Rodzinnego
wtorek od godz. 18.00 do 19.00
www.wdr.diecezja.krakow.pl

Biblioteka Parafialna
czynna
środa w godz. 16.15 - 17.45
piątek w godz. 16.15 - 17.45
(oprócz I piątku)
W wakacje nieczynna

**Bractwo Trzeźwości
im. Maksymiliana M. Kolbe**
porady w każdy piątek
w godzinach 18.45 - 20.00

Kurs Przedmałżeński
odbywa się w każdy
I, II, III, IV poniedziałek
miesiąca, oprócz lipca i sierpnia
oraz dni świątecznych.
o godz. 18.00, sala nr 8

Kancelaria Parafialna
czynna:
pn - sb w godzinach 8 - 9
pn - pt 16 - 18
(oprócz pierwszych piątków)
W święta kościelne i państwowe
nieczynna.

Miesięcznik Parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego w Mistrzejowicach - ŚLAD.

Zespołem redakcyjnym kieruje: ks. Z. Filip Badurski, Adres redakcji: os. Tysiąclecia 86, 31-610 Kraków, tel. 0-12-648-17-28 w. 18, e-mail: xzfb@poczta.onet.pl. Numer konta bankowego PKO BP II o KRAKÓW 02 1020 2906 0000 1402 0114 5333.

W przypadku publikacji listów do redakcji i materiałów niezamówionych, zastrzegamy sobie prawo do ich skracania i redagowania tytułów. Nie publikujemy listów bez dokładnego adresu. Można zastrzec nazwisko i adres. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Parafianie, którzy nie życzą sobie umieszczania ich nazwisk w Śladzie, proszeni są o taką informację w kancelarii parafialnej lub w redakcji.